



krótko

Przewodnicy na Groniu

GROŃ JANA PAWŁA II.

Ponad tysiąc osób uczestniczyło w niedzielę w V Pielgrzymce Przewodników na Groniu Jana Pawła II u podnóża Leskowca w Beskidzie Małym. Mszę świętą w intencji wyniesienia na ołtarze papieża Polaka odprawił duszpasterz przewodników turystycznych w archidiecezji katowickiej ks. Piotr Wenzel. Przewodnicy złożyli także wolne datki na tablicę upamiętniającą postać zmarłego 1 marca br. ks. prałata Jerzego Pawlika, byłego delegata Konferencji ds. emigrantów polskich, częstego gościa na Groniu Jana Pawła II.

Święcenia kapłańskie

BIELSKO-BIAŁA.

30 maja br. o godz. 10.00 w bielskiej katedrze św. Mikołaja biskup Tadeusz Rakoczy udzielił święceń kapłańskich diakonom naszej diecezji.

Na Dzień Matki

BIELSKO-BIAŁA.

28 maja o godz. 18.00 w Bielskim Centrum Kultury odbędzie się koncert na rzecz Domu Matki i Dziecka. Wystąpią zespół bielskiej szkoły muzycznej i kabaret „Długi”.

30. rocznica pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II

Papieskie ślady w Oświęcimiu



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

– Nie mogłem tutaj nie przybyć – słowa z homilii Jana Pawła II stanowiły motto spotkania **połtora tysiąca wiernych, kapłanów i biskupów z południowej Polski w 30. rocznicę jego modlitwy w byłym KL Auschwitz-Birkenau.**

Trzy lata temu te same słowa powtórzył w Brzezince Benedykt XVI. Uroczystości rocznicowe odbyły się w niedzielę 17 maja na terenie kościoła NMP Królowej Polski w Brzezince, także w przeddzień 89. rocznicy urodzin w pobliskich Wadowicach Karola Wojtyły.

– Tak liczna obecność jest świadectwem tego, że pragniemy utrwalić pamięć o tych odwiedzinach i tym pontyfikacie i przekazać jego przesłanie kolejnym pokoleniom – powiedział bp Tadeusz Rakoczy, zwracając się do zebranych. Wśród nich był również biskup rzeszowski Kazimierz Górny,

który trzydzieści lat temu był proboszczem w Oświęcimiu.

– Choć minęło 30 lat, to – jakby to było przed chwilą – widzę długi szereg kapłanów i Ojca Świętego, i setki tysięcy ludzi wśród kolczastych drutów i sterczących kominów, uczestniczących we Mszy – wspominał bp Górny.

Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył kardynał Franciszek Macharski. Do Brzezinki przyjechali także nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk, abp Damian Zimoń i bp Józef Kupny z Katowic, abp Stanisław Nowak z Częstochowy,

Rocznicowej Mszy św. w Brzezince przewodniczył kard. Franciszek Macharski

bp Tadeusz Pieronek i bp Józef Guzek z Krakowa. Obecni byli kapłani z całej diecezji, poczty sztandarowe, górale żywieccy i śląscy oraz asysta mieszczan z Żywca w historycznych strojach.

Jednym z owoców wizyty Jana Pawła II w Oświęcimiu było upragnione zezwolenie na budowę nowego kościoła. Władze zgodziły się także na utworzenie kolejnych parafii, wśród nich także w Brzezince. W tujejszym kościele znajduje się tablica upamiętniająca wydarzenia sprzed trzydziestu lat: popiersie Jana Pawła II i jego słowa: „Nie mogłem tutaj nie przybyć”. Umieszczono je również na ołtarzu polowym, wzniesionym na placu przykościelnym, gdzie odbyły się uroczystości rocznicowe.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Blask tryptyku



Odrestaurowany starobielski tryptyk z ok. 1500 r.

STARE BIELSKO. W kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika oficjalnie zaprezentowano odrestaurowany tryptyk ołtarzowy z około 1500 roku. Namalowany olejem na drzewie lipowym tryptyk – inspirowany twórczością Wita Stwosza – jest drugim tego typu gotyckim zabytkiem, obok krakowskiego kościoła Mariackiego. Proboszcz parafii ks. Antoni Kulawik zaznacza, że ołtarz, którego skrzydła zamykają się i otwierają podczas ważnych uroczystości kościelnych, może się poszczycić największą ilością obrazów przedstawiających historię życia św. Stanisława.

Pierwsze prace konserwatorskie nad tryptykiem rozpoczęły się w 2003 r. Ostatnio zamontowano też mechanizm synchronizujący otwieranie jego skrzydeł. Można wówczas usłyszeć wstęp instrumentalny do utworu powstałego ok. 1452 r. w Krakowie – „Chwała tobie, gospodzinie”. Z kolei w chwili zamknięcia tryptyku pojawia się motyw początkowy utworu datowanego na I lub II połowę XV wieku – hejnał rycerski. Utwory dobrał i opracował dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Bielsku-Białej Andrzej Kucybała.

Robert Karp

Rodzinnie w „Szóstce”

BIELSKO-BIAŁA. Szkoła Podstawowa Integracyjna nr 6 w Bielsku-Białej zaprasza na Sportowy Piknik Rodzinny, zorganizowany z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki 30 maja w szkole od godziny 9.00 do 14.00. Podczas zabawy dzieci wraz z rodzicami będą miały możliwość odkrywania i pogłębiania swoich

zdolności. W programie: turniej piłkarski, aukcja piłki z podpisanymi żeńskiej reprezentacji Polski w siatkówkę, występ zespołu hip-hopowego, zajęcia ruchowe i sprawnościowe, grill, park linowy, loteria fantowa i szereg innych atrakcji. Zapraszamy w imieniu organizatorów!

im

Tragedia w Czańcu



Budynek w Czańcu po pożarze

CZANIEC. 95-letnia była gospodyni plebanii w Czańcu zginęła w pożarze budynku przy kościele św. Bartłomieja w Czańcu. Ogień wybuchł 11 maja nad ranem. Policjanci z komisariatu w Kobiernicach wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia. Oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej podkomisarz Elwira Jurasz wyjaśniła: – Ze wstępnych ustaleń wynika, iż do pożaru doszło najprawdopodobniej na skutek zwarcia instalacji elektrycznej. Dokładną przyczynę pożaru określi biegły z zakresu pożarnictwa.

rk

Teatr Grodzki w Dreźnie

BIELSKO-BIAŁA, DREZNO. Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki reprezentowało Polskę podczas międzynarodowego sympozjum poświęconego roli sztuki i kultury w rozwoju społecznym. W czterodniowym roboczym spotkaniu, które odbyło się w Europejskim Centrum Sztuki Hellerau w Dreźnie od 16 do 19 maja uczestniczyli przedstawiciele organizacji dwóch kontynentów, między innymi z Argentyny, Urugwaju, Boliwii, Peru, Kolumbii i Brazylii oraz Serbii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemiec i Polski. Teatr Grodzki jest jedyną polską organizacją zaproszoną do prezentacji działań twórczych prowadzonych na rzecz społecznej integracji w naszym kraju i do rozmów nad rozwijaniem transgranicznej, międzykulturowej współpracy. W Bielsku-Białej prowadzi m.in. Zakład Aktywności Zawodowej, Warsztaty Terapii Zajęciowej

URSZULA ROGÓLSKA



Teatr Grodzki prowadzi regularne zajęcia artystyczne dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym czy sprawiających kłopoty wychowawcze

dla niepełnosprawnych, a także zajęcia teatralne dla młodzieży i dorosłych zagrożonych wykluczeniem społecznym czy sprawiających kłopoty wychowawcze.

im

Koncert z Różą

BIELSKO-BIAŁA. Koncert charytatywny pt. „Róża Małego Księcia dla Przemka” odbędzie się 25 maja o 18.00 na Dużej Scenie Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Tę imprezę na rzecz niewidomego Przemka Szelińskiego organizuje Stowarzyszenie Forum Edukacyjne w Bielsku-Białej. Wystąpią m.in.: Agnieszka Chranowska, Basia Stępiak-Wilk, Iwona Węgrowska, Alicja Węgorzewska, Bogusław Mec, Andrzej Cierniewski, zespół Dzień Dobry, Dariusz Niebudek, Kuba Abrahamowicz, Rafał Sawicki oraz Przemek i zespół Komnaty Małego Księcia. Dochód ze sprzedaży biletów będzie

przekazany na dalszą edukację Przemka i jego rehabilitację. Bilety w cenie 30 zł – do nabycia w Teatrze Polskim; można je także zamówić pod numerem tel.: 0 602 463 620. Przemek Szeliński jest 14-letnim niewidomym chłopcem, uzdolnionym muzycznie. Od dwóch lat uczy się grać na pianinie w Społecznym Ognisku Muzycznym przy Szkole Muzycznej w Bielsku-Białej. Od roku szkolnego 2008/2009, na wniosek uczących Przemka muzyków, włączono do jego zajęć grę na skrzypcach.

im

pod patronatem „Gościa”

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI
bielsko@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7,
43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS 033 812 51 39

REDAGUJĄ:
Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału,
Urszula Rogólska,
asystent kościelny
– ks. Jacek M. Pędziwiatr



Krzyż Światowych Dni Młodzieży – u nas

Znak nadziei

Peregrynujący po świecie krzyż Światowych Dni Młodzieży – wraz z ikoną Matki Bożej Salus Populi Romani – na 66 dni zawitał do Polski, gdzie nawiedzi blisko 40 miast. **Krzyż już w najbliższym tygodniu przybędzie do naszej diecezji, odwiedzając Bielsko-Białą i Żywiec, a także Kęty.**

Ma niespełna 4 metry wysokości i w Roku Świętym 1984 znajdował się w sąsiedztwie ołtarza w Bazylice św. Piotra. Ten krzyż 25 lat temu Jan Paweł II przekazał pod opiekę młodym, wraz z misją głoszenia światu Chrystusa zmartwychwstałego. Odtąd peregrynuje on rzeczywiście po całym świecie, towarzysząc też wszystkim kolejnym spotkaniom Ojca Świętego z młodzieżą. Był też tam, gdzie ludzie szczególnie potrzebowali oparcia w Bogu. Stał się m.in. znakiem nadziei dla mieszkańców Nowego Jorku po tragedii 11 września 2001 r. W pielgrzymowaniu po świecie towarzyszy

mu kopia słynącego łaskami wizerunku Matki Bożej – Salus Populi Romani, znajdującego się w rzymskiej Bazylice Santa Maria Maggiore. – Ona przypomina młodym o wezwaniu płynącym z krzyża pod adresem św. Jana i nas wszystkich, byśmy wzięli Maryję do siebie – tłumaczy ks. prał. Józef Oleszko, diecezjalny duszpasterz młodzieży. Bo wszędzie obecność krzyża ŚDM i tej ikony jest okazją do odnowienia więzi z Jezusem, czasem modlitwy i refleksji nad nauczaniem Ojca Świętego oraz przeżywaniem własnej młodości. Do tej modlitwy biskup Tadeusz Rakoczy zachęca także młodzież naszej

diecezji, zapraszając do udziału w adoracji krzyża.

Peregrynujący po całym świecie krzyż Światowych Dni Młodzieży umacnia młodych wierzących

Program peregrynacji

Przewidziany został szczegółowy plan modlitewnych czuwań diecezjalnych. W niedzielę 31 maja ok. 20.45 krzyż i ikona przejęte od archidiecezji katowickiej znajdą się w kościele Przenajświętszej Trójcy w Bielsku-Białej, skąd w procesji zostaną wniesione do katedry św. Mikołaja w Bielsku-Białej. Tam o 21.30 rozpocznie się uroczysta Msza św., o 22.30 – ewangelizacja. Adoracja trwać będzie do 24.00.

W poniedziałek parafialne Msze św. w katedrze sprawowane będą o 7.00, 8.00, 9.00. Od 10.00 adoracja dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych: technika i zasadnicze szkoły zawodowe, od 11.00 adoracja dla licealistów, a od 12.00 dla uczniów gimnazjów.

Od 13.00 do 15.00 możliwość adoracji krzyża i ikony dla wszystkich. O 15.00 Godzina Miłosierdzia, a o 15.30 uroczysta Msza św. pod przewodnictwem bp. Tadeusza Rakoczego. – Na to spotkanie szczególnie zapraszamy uczniów szkół katolickich w naszej diecezji oraz szkół, którym patronuje Jan Paweł II – mówi ks. prał. Oleszko.

Po Mszy św. nastąpi przekazanie krzyża ŚDM i ikony Matki Bożej do Żywca, gdzie o 18.00 w konkatedrze Narodzenia NMP odbędzie się powitanie. Czuwanie modlitewne trwać będzie do 21.00. We wtorek o 9.00 nastąpi pożegnanie krzyża ŚDM i ikony Matki Bożej w diecezji bielsko-żywieckiej i przekazanie ich do diecezji sosnowieckiej. Krzyż oraz ikona gościć będą także w piątek 29 maja w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach, gdzie o 12.00 sprawowana będzie uroczysta Eucharystia. **tm**

Pod patronatem MB Rychwałdzkiej

Franciszkańskie jubileusze

Pierwsze tegoroczne czuwanie ku czci Matki Bożej Fatimskiej zainaugurowało **obchody 800-lecia zakonu franciszkanów** w znajdującym się pod ich opieką sanktuarium Pani Ziemi Żywieckiej w Rychwałdzie.

Rychwałdzkie sanktuarium było pierwszym miejscem poza moim rodzinnym domem w Gilowicach, w którym się znalazłem niesiony na rękach mamy i starszej siostry – wspominał bp Tadeusz Rakoczy, który 13 maja przewodniczył tutaj Mszy św. Ksiądz biskup przypomniał pątnikom, że orędzie fatimskie wzywa



Pierwsze tegoroczne nabożeństwo fatimskie otworzyło rychwałdzkie obchody 800-lecia zakonu franciszkanów

także ludzi XXI wieku do praktykowania postu i modlitwy. We Mszy św., poprzez bezpośrednią transmisję, uczestniczyli także słuchacze Radia Niepokalanów i diecezjalnego Anioła Beskidów.

– Tym nabożeństwem otwieramy w Rychwałdzie obchody franciszkańskiego roku jubileuszowego w naszym sanktuarium – mówi o. Radosław Kramarski, kustosz sanktuarium. Nabożeństwa odprawiane będą 13. dnia miesiąca, do października włącznie. Będą im przewodniczyć zaproszeni biskupi i kapłani franciszkańscy. Czuwania będą okazją do modlitwy dziękczynnej w 800. rocznicę zatwierdzenia reguły franciszkańskiej. W czerwcu do Rychwałdu zawitają relikwie bł. Jakuba Strzemię, patrona krakowskiej prowincji braci mniejszych konwentualnych. W tym roku przypada 600. rocznica jego śmierci.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Zaproszenie na szczyrkowską Górę

Jestem, pamiętam, czuwam

Od dwudziestu sześciu lat – od maja do października podczas comiesięcznych czuwań – na szczyrkowskiej Górce, przed łaskami słynącym, ukoronowanym papieskimi koronami, obrazem Królowej Beskidów spotykają się jej czciciele.

Odeszła do Pana s. M. Edyta Skwierawska



KS. JULIUSZ KROPACZ

Dobrze wykorzystała czas

W kościele Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej, przy licznych udziale kapłanów, sióstr zakonnych i wiernych, odprawiono Mszę św. pogrzebową w intencji zmarłej 4 maja s. M. Edyty Skwierawskiej, felicjanki.

Teresa Skwierawska urodziła się 4 września 1944 roku w Krakowie i tam przyjęła chrzest święty w parafii Dobrego Pasterza. Od 1945 roku jej rodzina zamieszkała w Białej Krakowskiej. Tutaj Edyta ukończyła Szkołę Podstawową im. Królowej Jadwigi i Szkołę Handlową, po której podjęła pracę zawodową. Wkrótce przerwała ją dla opieki nad chorą babcią i młodszym rodzeństwem.

15 sierpnia 1963 r. wstąpiła do zgromadzenia sióstr felicjanek w Krakowie. Po złożeniu pierwszej profesji rozpoczęła przygotowanie katechetyczne, a po uzyskaniu uprawnień katechizowała w Gniewczynie Łańcuckiej, Częstochowie, Krakowie-Łagiewnikach i Liszczach, gdzie pełniła również zadania przełożonej lokalnej wspólnoty. Następnie pracowała w Iwonicy (Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci), w Krakowie (Zakład Opiekuńczo-Lecznicy) i w domu prowincjalnym w Krakowie. Ostatnie lata posługiwała w kancelarii parafialnej w Mielcu, a od 2004 roku w rodzinnej parafii Opatrzności Bożej. We wspomnieniach wiernych, ze swoim uśmiechem i chrześcijańską miłością, pozostaje jako ta, która – jak powiedział proboszcz parafii ks. prałat Jan Sopicki – starała się dobrze wykorzystać czas, „który jest nam dany do czynienia dobra”.

Zmarła w Szpitalu Kolejowym w Wilkowiecach, w noc łączącą Niedzielę Dobrego Pasterza z uroczystością NMP Królowej Polski. Przeżyła 64 lata, w tym 46 w zgromadzeniu.

Uroczystej celebrze przewodniczył brat zmarłej ks. Kazimierz. W liście do uczestników pogrzebu bp Tadeusz Rakoczy podziękował zmarłej za życie oddane Bogu i ludziom – w myśl charyzmatu przekazanego zgromadzeniu przez bł. Marię Angele: „Bóg niech Ci będzie wszystkim, a ty dla miłości Boga bądź wszystkim dla wszystkich”. Z pracą katechetyczną łączyła troskę o dzieci i biedne rodziny, dostrzegała potrzeby we wspólnotie.

Ks. Juliusz Kropacz



KS. MAREK DĄBEK SDB

Przed obrazem Królowej Beskidów wierni spotykają się na czuwaniu 24 maja

Czuwania rozpoczęte 24 maja 1983 roku stały się na przestrzeni lat wyrazem wielkiej pobożności oraz wiary beskidzkich wiernych – mówi ks. Marek Dąbek SDB, kustosz sanktuarium. – Tegoroczne, w roku pokoronacyjnym, staną się wyrazem dziękczynienia za obfitość łaski, którą Bóg rozlał w osobie Maryi na to miejsce w darze koronacji, 150-lecia założenia zgromadzenia salezjańskiego, które obchodzimy w tym roku, oraz kapłaństwa w jubileuszach 25 i 50-lecia. Majowe, pierwsze w tym roku, czuwanie rozpocznie się tradycyjnie 24. dnia miesiąca o godz. 17.00 Drogą Krzyżową. Następnie o godz. 18.00 – wystawienie Najświętszego Sakramentu, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Nabożeństwo do Wspomożycielki Wiernych z odczytaniem prób i podziękowań. O godz. 19.00 Msza św. niedzielna, a po niej procesja różańcowa.

Natomiast o godz. 21.00 zostanie odprawiona uroczysta Eucharystia w intencji wszystkich dobrodziejów, ofiarodawców i osób polecających się modlitwom w sanktuarium.

– Serdecznie zapraszamy na ten czas szczególną modlitwę i dziękczynienia wszystkich pielgrzymów i czcicieli szczyrkowskiej Królowej – zaprasza ks. Marek Dąbek. **im**

„Verba Sacra” w bielskiej katedrze

Modlitwa w rocznicę ingresu

W bielskiej katedrze św. Mikołaja zaprezentowano kolejny spektakl słowno-muzyczny „Verba Sacra – Modlitwa katedr polskich”. Stało się to dokładnie w 17. rocznicę ingresu bp. Tadeusza Rakoczego do tej świątyni.



ARTUR KASPRZKOWSKI

W czasie spektaklu Dobrochna Zubek zaprezentowała utwory J. S. Bacha

Cykliczne prezentacje w Bielsku-Białej kolejnych części projektu „Verba Sacra” to inicjatywa bielskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, wspierana przez Bielskie Centrum Kultury oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. Dzięki temu katedra św. Mikołaja gościła najwybitniejszych polskich aktorów, prezentujących teksty biblijne oraz najważniejsze pozycje z polskiej literatury, z towarzyszeniem muzyków, uświetniających spektakle swą grą. Tym razem aktor Aleksander Machalica recytował 1 List św. Jana, a wiolonczelistka Dobrochna Zubek grała utwory Jana Sebastiana Bacha. – Cieszę się, że tak wspaniały spektakl moge przeżyć z wami właśnie dzisiaj, w dzień mojego ingresu. Dziękuję za tę inicjatywę i polecam się waszej modlitwie i współpracy – powiedział bp Tadeusz Rakoczy, przyjmując życzenia od prezydenta Bielska-Białej Jacka Krywulcia oraz przedstawicieli Klubu Inteligencji Katolickiej. **ak**

Stowarzyszenie Mężczyzn i Dam

Czerwono-krzyski jubileusz

„Nadeszła chwila, w której Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża spełnia zadanie, jakie na siebie przyjęło, a mianowicie **niesienie samarytańskiej pomocy chorym i rannym** na polu chwały wojownikom, ojcom naszym, braciom i synom, walczącym w obronie Ojczyzny naszej...”

Takie słowa zapisane zostały na pierwszej karcie książki, założonej w maju 1916 r. Jest to dwujęzyczny, polsko-niemiecki rejestr ofiarodawców na rzecz Czerwonego Krzyża w Białej. Organizacja, która

prowadziła tę księgę, nazywała się Stowarzyszenie Mężczyzn i Dam Czerwonego Krzyża w Białej. – Oczywiście podlegała ona austriackim strukturom Czerwonego Krzyża, bo polskich jeszcze nie było – mówi Stanisław Biłka z Zarządu



Stanisław Biłka z pamiątkową księgą

Rejonowego PCK w Bielsku-Białej. Przygotowywał on dokumenty na wystawę, upamiętniającą 90-letnią działalność podbeskidzkich struktur PCK, która obecnie prezentowana jest w Książnicy Beskidzkiej.

Przed I wojną światową na ziemiach polskich działały stowarzyszenia Czerwonego Krzyża trzech państw zaborczych, a powstawały też czyste polskie organizacje: Polski Komitet Pomocy Sanitarnej, Galicyjskie Stowarzyszenie Pań i Panów Czerwonego Krzyża, Sanitariusz Polski, Samarytanin Polski oraz inne, mające na celu pomoc chorym, a potem przede wszystkim ofiarom wojny. W Bielsku już w 1906 r. powstało Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Czerwonego Krzyża z siedzibą

na parterze kamienicy numer 10 na bielskim Rynku. W Cieszynie ochotnicze pogotowie powstało w roku 1913. W Białej w czasie I wojny światowej działało Stowarzyszenie Mężczyzn i Dam Czerwonego Krzyża. Po odzyskaniu niepodległości te i inne organizacje, którym bliskie były ideały opiekuńczo-humanitarne, powołały w styczniu 1919 r. Tymczasowy Komitet PCK. – Tę datę przyjmuje się jako początek Polskiego Czerwonego Krzyża i stąd wzięły się obchody 90-lecia i nasza wystawa – tłumaczy Stanisław Biłka. Na ekspozycji obejrzyć można dziesiątki starych dokumentów i fotografii.

Artur Kasprzykowski

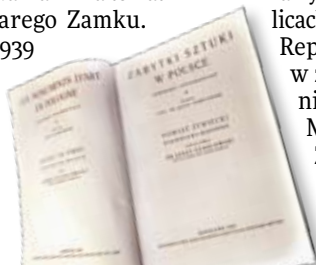
Reprint książki o Żywiecczyźnie

Historia przypominiana

Mieszkańcy Żywca i turyści mają okazję poznać jedną z najbardziej wnikliwych historii zabytków Żywiecczyzny – publikację powstałą ponad 60 lat temu.

W żywieckich księgarniach ukazał się reprint książki „Zabytki sztuki w Polsce. Powiat Żywiecki”. Autorem opracowania jest profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jerzy Szablowski, który od 1952 aż do śmierci (w 1989 r.) był dyrektorem Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Materiały do napisania książki zaczął gromadzić już w 1931 r., w związku ze swoimi badaniami na temat żywieckiego Starego Zamku. W latach 1936–1939 zinwentaryzował wszystkie obiekty zabytkowe na terenie

ówczesnego powiatu żywieckiego. Po wojnie książka została wydana w 1948 r. nakładem warszawskiego Instytutu Historii Sztuk. Nakładem Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej i żywieckiej drukarni „Sprint” ukazał się reprint książki. Duża jej część jest poświęcona kościołom i kaplicom. Prof. Szablowski z wielkim pietyzmem odtworzył historie świątyń znajdujących się na Żywiecczyźnie i w okolicach Suchej Beskidzkiej. Reprint można nabyć w żywieckich księgarniach i Towarzystwie Miłośników Ziemi Żywieckiej. im



zaproszenia

Cantate Deo dla wszystkich

GLIWICE. Organizatorzy Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej Cantate Deo zapraszają zespoły i solistów, którzy chcą spróbować swych sił w tym wydarzeniu. Odbędzie się ono w Gliwicach od 26 do 28 czerwca. – Zapraszamy wszystkich wykonawców muzyki religijnej, także parafialne schole czy małe chórki. Jest szansa, aby zaprezentowali się szerszej publiczności – mówi dyrektor festiwalu ks. Piotr Sikora. Termin przyjmowania zgłoszeń mija 31 maja. Szczegóły – na stronie www.cantate.pl.

Śpiewaj i chwal!

MILÓWKA. Do 31 maja można zgłosić swój udział w 10. Przeglądzie Piosenki Religijnej, organizowanym przez GOK i parafię Wniebowzięcia

NMP 12 i 13 czerwca. Zaproszenie adresowane jest do grających i śpiewających przedszkolaków i uczniów wszystkich typów szkół, także do dzieci niepełnosprawnych. Warunkiem koniecznym jest niesienie przez piosenkę ewangelicznego przesłania, zgodnie z mottem przeglądu: „Chcę śpiewać Panu, który obdarzył mnie dobrem”. Regulamin i karta zgłoszenia: www.milowka.pl.

Dla nauczycieli

BIELSKO-BIAŁA. Diecezjalny duszpasterz nauczycieli i pracowników oświaty ks. Piotr Greger zaprasza na dzień skupienia, który odbędzie się w środę, 27 maja br. o godz. 18.00, w kościele św. Pawła Apostoła w Bielsku-Białej (osiedle Polskich Skrzydeł). W programie: Msza święta z homilią, nabożeństwo majowe, konferencja oraz spotkanie przy stole. ■

Pomagacze dają przyszłość

RODZINY ZASTĘPCZE. Nasze, ale nie nasze – mówią o maluchach i nastolatkach ich rodzice zastępczy. Ci wzorowi **kochają je jak swoje** i tą swoją miłością próbują zyczliwie zarażać ich naturalnych rodziców. Bo są od pomagania dziecku, a nie zastępowania mu mamy i taty.

tekst

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniedzielny.pl

Rodziny zastępcze miały być lekarstwem na to zło. Wielkie nadzieje wiązano z dobrze funkcjonującymi, niespokrewnionymi rodzinami, które mając własne dzieci, byłyby w stanie dodatkowo zaopiekować się jednym, dwójką dzieci, pozbawionych opieki rodziców naturalnych. Jednak coraz trudniej znaleźć kandydatów na rodziców zastępczych. Wielu z nich ma poczucie wykorzystywania przez instytucje, nie czują się traktowani jak partnerzy. Nierzadko rodziny zastępcze są nieprawidłowo przygotowywane, więc coraz więcej z nich rozwiązuje się w pierwszym okresie opieki i oddaje dorastające dzieci do placówek, bo sobie z nimi nie radzą. O tych problemach rozmawiano podczas konferencji „Rodzina zastępcza dla dzieci bez przyszłości”, zorganizowanej w Bielsku-Białej przez Towarzystwo Psychoprofilaktyczne.

Gdzie szukać rozwiązania? Podstawową formą zapewnienia dzieciom zaniedbanym socjalnie i wychowawczo warunków prawidłowego rozwoju powinna być wszechstronna pomoc rodzinie będącej w kryzysie, a nie zabieranie jej dzieci – twierdzą specjaliści z Federacji. Gdy taka pomoc zawodzi, dzieci mogą być kierowane do rodziny zastępczej, jeżeli wyrażą na to zgodę i zostaną odpowiednio przygotowane. Profesjonalnego przeszkolenia wymagają także opiekunowie zastępczy.

Czekają na rodziców

Magdalena i Marek Niezabitowscy z Żywca, Magdalena i Grzegorz Tęczowiec ze Skoczowa, Jolanta i Paweł Sadłokowie z Zamarsk, Kinga i Paweł Policzewowie z Zabrza prowadzą rodziny zastępcze, które się nie poddały mimo wielu problemów, jakie przyszło im pokonywać i jakie pokonują do dziś. Wzorcowo radzą sobie z powierzonymi im

Serce się kraje i chce się pomóc – to pierwszy odruch wielu osób na widok dzieci z domów dziecka czy zakładów resocjalizacyjnych. O tym odruchu mówiła podczas konferencji „Rodzina dla dzieci bez przyszłości” Magdalena Niezabitowska, która wraz z mężem Markiem prowadzi rodzinę zastępczą w Żywcu. Ale tylko taka sama miłość nie wystarczy. Stworzenie rodziny zastępczej to nie adopcja. Istotne jest jak najlepsze wzajemne dopasowanie dzieci i opiekunów, bo opieka zastępcza to bardzo trudne zadanie. I żeby je dobrze odrobić, trzeba się dokształcać.

Niż, a liczba rośnie

Kiedy kilkanaście lat temu w Polsce było głośno o kampanii informacyjnej dotyczącej możliwości tworzenia rodzin zastępczych, zainteresowanie tą formą pomocy dzieciom w rodzin niewygodnych wychowawczo było znaczne. Rodziny zastępcze miały być alternatywą dla umieszczania dzieci w placówkach. Tymczasem – jak podkreślają działacze Federacji na rzecz Reintegracji Społecznej – w Polsce nadal dziesiątki tysięcy dzieci wychowuje się w domach dziecka i podobnych ośrodkach. Paradoksalnie pomimo niżu demograficznego ich liczba tam szybko rośnie. Część trafia do placówek z powodu poważnych problemów, uzależnień i bezradności rodziców, ale coraz więcej z powodu konsekwencji biedy, niepowodzeń szkolnych.



WOJĘTTA ŁAKOMIEC



Podczas konferencji w Bielsku o swoich doświadczeniach jako rodzina zastępcza opowiadają Magdalena i Marek Niezabitowski z Żywca (z prawej) oraz Magdalena i Grzegorz Tęczowie ze Skoczowa

zadaniami – opieką nad dziećmi, troską o ich rozwój, kontaktami z rodzicami naturalnymi.

– Byliśmy pełni ideałów. Ale szybko spadliśmy na ziemię – to Tęczowie. Magdalena jest pedagogiem szkolnym. Mają małego synka. Rodzina zastępcza to pewnego rodzaju sposób na pracę pedagoga w domu.

Doświadczyli, jak ważne jest, by zarówno dzieci, jak i rodzice byli dopasowani i przygotowani na tego typu spotkanie; jak istotne jest wzajemne zaprzyjaźnienie, a nie brutalne wyrywanie dzieci z jednego świata do drugiego. Nie poinformowano ich o wielu problemach dzieci, o ich stanie zdrowia, skomplikowanych relacjach z rodzicami naturalnymi, o wyroku za pedofilię ciążyącym na ojcu jednej z dziewczynek.

– Skrzywdziliśmy dzieci. Nie wzięliśmy ich. Placówka, która miała nam powierzyć dzieci, nie zapewniła warunków, byśmy mogli sobie nawzajem pomóc.

Po niefortunnym starciu zaangażowali się jako wolontariusze w pogotowiu opiekuńczym. Nim przywieźli do domu dzieci, które teraz są pod ich opieką, długo je odwiedzali jako rodzina zaprzyjaźniona. Do domu Jolanty i Pawła Sadłoków trafiły dzieci z bardzo zróżnicowanymi problemami. Rodzice jednego z chłopców nie radzili sobie z wychowywaniem go, byli opóźnieni w rozwoju. Drugi chłopak był maltretowany; sam poszedł na policję powiedzieć, że chce iść do tego domu, w którym mieszka jego siostra – do Sadłoków. Wypróbowały swoich opiekunów. Chciał podporządkować sobie cały dom.

W każdej kryzysowej sytuacji „straszył”, że chce iść do domu dziecka. – Położyłam numer telefonu obok aparatu i powiedziałam: Dzwoni – wspomina Jolanta. – Kartka leżała tam trzy dni. Nie zadzwonił. „Bo tak naprawdę nie chciałem od was iść” – wyznał w końcu.

Nie jesteśmy herosami

Dzieci czują się bardzo mocno związane z naturalnymi rodzicami – choćby nawet doświadczyły z ich strony krzywdy. Żeby dobrze pomóc dzieciom, trzeba troszczyć się o ich kontakty z rodzicami naturalnymi – o ile jest to dla dzieci bezpieczne. Życzliwość, otwartość wobec rodziców biologicznych to najlepsza recepta na to, by pomóc dziecku.

Jeden z bliźniaków, którzy trafili do Niezabitowskich był apatyczny. – Wiedzieliśmy, że bez kontaktu z matką nic nie zrobimy. Straszono nas, że przyjdzie z siekierą. Zaprosiliśmy ją, mówiąc, że jest nam potrzebna i musimy się porozumieć dla dobra jej dzieci. Przyszła. Bez siekiery. Zaskoczona, że ją zaprosiliśmy. Spotkania nie trwały długo – matka zapiła się. Zmarła. Ale dla dzieci to były bardzo ważne spotkania. Czekały na nie. Nie da się zresetować pamięci. Dziecko ma doświadczenie bycia z rodzicami naturalnymi i to oni są dla niego osobami najbliższymi. Rodzice zastępczy muszą umieć pomóc dzieciom ich zrozumieć. Tylko wtedy mają szansę pomóc dzieciom być wolnymi.

– By pomóc dorosnąć naszym dzieciom, musimy sami sobie pomóc – podkreśla Kinga Policzew. – Sama miłość nie wystarczy, kiedy przychodzą problemy, stąd potrzeba szkoleń, jaką odczuwa każdy z nas. Jesteśmy tylko ludźmi, nie kimś nadzwyczajnym. Nauczylimy się, że mamy prawo do błędów, przy czym najistotniejsze jest szukanie wyjścia.

– Wiedza teoretyczna jest niezbędna. Kursy, szkolenia, ale przede wszystkim grupa wsparcia – mówi Jolanta Sadlok z Zamarsk. – W tym gronie mamy szansę odreagować, przyrzec się z boku problemom, z którymi sami się spotykamy. Dobrze funkcjonujące rodziny zastępcze udowadniają, że to dobra alternatywa. Wymaga jednak lepszych uregulowań. Federacja na rzecz Reintegracji Społecznej apeluje do rządu o podjęcie prac nad przyjęciem projektowanej ustawy o wsparciu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem. Proponowane zapisy dawałyby dzieciom szansę na pozostawienie ich w środowisku lokalnym, bez konieczności umieszczania w placówkach, a także wszechstronną, bezpośrednią pomoc rodzinie w kryzysie oraz wsparcie dla rozwoju rodzinnej opieki zastępczej, które stopniowo ograniczałoby formy opieki instytucjonalnej. W ramach poszukiwania oszczędności rząd odsunął w czasie decyzję o wejściu w życie ustawy.

Dla dzieci bez przyszłości

Federacja na rzecz Reintegracji Społecznej przeprowadziła w tym roku cykl konferencji poświęcony „dzieciom bez przyszłości”, dotyczący rodzinnej opieki zastępczej. Szukano przyczyn marginalizacji społecznej dzieci i młodzieży w Polsce, rozmawiano o skutkach procesu wykluczenia społecznego i prezentowano programy zapobiegania i przeciwdziałania marginalizacji społecznej. Tegoroczne konferencje na temat „Rodziny zastępczej dla dzieci bez przyszłości” zorganizowano w 21 miastach. Miały one upowszechnić efektywny model rodzinnej opieki zastępczej. Konferencję zorganizowano także w Bielsku-Białej.

Kto może zostać rodziną zastępczą?

Rodziną zastępczą mogą być ustanowieni zarówno małżonkowie, jak i osoby samotne, jeżeli spełniają następujące warunki: posiadają stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP i korzystają w pełni z praw cywilnych i obywatelskich; dają rękojmię należytego wykonywania zadań rodziny zastępczej; mają odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz stałe źródło utrzymania; nie są lub nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej, nie są ograniczeni we władzy rodzicielskiej; nie są chorzy na chorobę uniemożliwiającą właściwą opiekę nad dzieckiem; uzyskali pozytywną opinię ośrodka adopcyjnego bądź ośrodka pomocy społecznej, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania; odbyli szkolenie i uzyskali zaświadczenie kwalifikacyjne.

■ R E K L A M A ■

warto być! **FESTIWAL SZTUKI OGRODÓW**

10. WYSTAWA OGRODNICZA

drzewa i krzewy, rośliny ozdobne, ryby, galanteria, porady, pokazy, mała architektura, ogródkienia, sprzęt, środki, akcesoria ogrodnicze, ...
TERENY ZIELONE, OGRÓD, POSESJA, EKO-DOM
 eko ogrzewanie-kotły, solary; oczyszczalnie wody, ...
 Wystawcy z całej Polski!

EKO-DOM

30-31.05 AD 2010
 PARK ZAMKOWY * * * sob. i niedz. 10 - 19
PSZCZYNA

PATRONAT MEDIALNY: Echo GON, ARSHORTI, TV P KATOWICE

WSPÓLPRACA: WYSTAWA OGRODNICZA, ORGANIZATOR: BELWEDER

PATRONAT HONOROWY: Profesor Krzysztof Penderecki, Profesor Marek Grabowski, Dziekan Wydz. Ogrodniczego UR w Krakowie

www.arshorti.pl - polska sztuka ogrodów

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA
 Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II i Gimnazjum w Ciścu

Zaproszeni na wędrowkę



ARCHIWUM SZKOŁY

Słowa ks. Karola Wojtyły, upamiętnione na Hali Lipowskiej i obelisku papieskim w Węgierskiej Górcie: **„W górach chodź zawsze tak, aby nie gubić znaków”**, stały się mottem 22. Ogólnopolskiego Zjazdu Rodziny Szkół im. Jana Pawła II w Ciścu.

Rodzina Szkół im. Jana Pawła II zrzesza szkoły, którym patronuje Papież Polak. Jej głównym celem jest współpraca i wdrażanie w pracy wychowawczej wartości, które głosił Jan Paweł II. W ramach rodziny organizowane są konkursy wiedzy, konkursy plastyczne, pielgrzymki na Jasną Górę i do Wadowic, zbiórka pieniędzy na stypendia dla uczniów zdolnych oraz ogólnopolskie zjazdy dla przedstawicieli szkół. Taki właśnie przygotowuje w tym roku 22 i 23 maja br. cisiecki Zespół Szkół, który tworzą Gimnazjum i Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II.

Przeżycie duchowe

– To dla nas wielkie przeżycie duchowe – mówi Beata Popielarz, dyrektor zespołu szkół. – Do tego wielkiego wydarzenia zaczęliśmy się gruntownie przygotowywać rok temu, kiedy pojechalśmy na pielgrzymkę do Rzymu i tam modliliśmy się przy grobie sługi Bożego Jana Pawła II. Przez cały rok realizujemy program dydaktyczny poświęcony najważniejszym wartościom, które wskazywał nam

Papież. Choć papieskie imię nosi szkoła podstawowa, do prac związanych z przygotowaniem zjazdu z zaangażowaniem włączyli się też gimnazjaliści. Wszyscy bardzo przeżywają święto, w którym weźmie udział ponad trzysta gości – dyrektorów i delegatów szkół z litewskiego Wilna i niemieckiego Frankfurtu. Na całym świecie poszerza się grono szkół, które wybierają sobie za patrona Jana Pawła II. Kilkanaście znajduje się w Stanach Zjednoczonych, dwie na Litwie, w Niemczech, w Szkocji.

Najlepszy patron

Kiedy w 2000 roku ówczesna dyrektor cisieckich szkół Anna Tomzik zaproponowała ten patronat, uzasadniała go, dając swoje świadectwo: – Jan Paweł II był zawsze dla mnie autorytetem i człowiekiem, którego podziwiam. Głosił wartości mi bliskie. Nie gardził nigdy żadnym człowiekiem, ale starał się odkryć w nim to, co dobre. Dla mnie jest wzorem i dlatego uważałam, że jest to najlepszy patron dla naszej szkoły.

Uczniowie z Ciśca z nauczycielami i rodzicami z Janem Pawłem II na audiencji 11 września 2001 r.

Od tego czasu uczniowie z Ciśca – a dziś jest ich 260 – starają się coraz lepiej poznawać osobę swojego patrona, jego życie, a przede wszystkim nauczanie.

Mottem szkoły są papieskie słowa: „Musicie od siebie wymagać”. – Wszyscy powinniśmy brać przykład z Ojca Świętego. Wtedy nasze życie byłoby wolne od zła, nienawiści i przemocy – podkreślają i nauczyciele, i uczniowie z Ciśca. – Dialog z drugim człowiekiem i szacunek dla każdego, umiejętność przebaczenia i porozumienia to najważniejsze wartości, którymi powinniśmy się kierować w życiu.

A dyrektor Anna Tomzik tłumaczy: – Świadomie wybrałam motto dla szkoły: „Musicie od siebie wymagać”. Są to słowa, które Papież wypowiedział do młodzieży. Są bardzo wymowne, bo odnoszą się nie tylko do uczniów. Jeśli są mottem szkoły, to odnoszą się zarówno do uczniów, jak i do nauczycieli oraz rodziców. Wszyscy musimy od siebie wymagać, aby jak najlepiej wypełniać powierzone nam zadania.

Podczas zjazdu goście spotkają się z Haliną Pędziwiatr, krewną Jana Pawła II, będą uczestniczyć w konferencjach poświęconych pierwszemu szlakowi papieskiemu

W mojej opinii



Ks. KAN. WŁADYSŁAW NOWOBIŁSKI,
 PROBOSZCZ W CIŚCU
 – Bardzo się cieszę, że zjazd Rodziny

Szkół im. Jana Pawła II odbędzie się w naszej wiosce, która jest tak bardzo mocno związana z osobą kardynała Karola Wojtyły. Kardynał walczył o wielkie sprawy nawet w małych miejscowościach, które mało kto zna. Pamiętamy o tym i zawsze będziemy pamiętać. Cieszę się, że będziemy mogli dać świadectwo naszej wiary w Boga i pamięci o słudze Bożym Janie Pawle II wobec wielu gości. Zjazd jest dla nas też okazją do przypomnienia „cudu dwudziestu czterech godzin” – w którym to czasie w listopadzie 1972 r. powstał nasz kościół. W grudniu 1977 r. kard. Wojtyła konsekrował nasz ołtarz, a niecały rok później został wybrany na papieża. Budowa tej świątyni jest dla mnie znakiem Bożego działania. Tym bardziej zapraszamy do modlitwy w tym miejscu. Odnowiliśmy świątynię, przygotowaliśmy nowe wydanie jej historii. Drukiem ukaże się także moje świadectwo o spotkaniach z kardynałem Wojtyłą w moim życiu.

w Beskidzie Żywieckim, a także papieskim relacjom z młodzieżą. Po południu 22 maja biskup Tadeusz Rakoczy będzie przewodniczył uroczystej Mszy św. i spotka się z uczestnikami zjazdu. W sobotę 23 maja goście złożą kwiaty pod obeliskiem pamięci Jana Pawła II w Węgierskiej Górcie, pomodlą się na Gólgocie Beskidów w Radziechowach i odwiedzą Muzeum Browaru Żywieckiego.

Urzuła Rogólska